

Cena 50 gr
Nr 266 (5834)

Imponująca uroczystość na Placu Czerwonym

Jak twierdzi korespondent agencji UPI Thaler, na podstawie informacji uzyskanych ze źródeł dyplomatycznych w Londynie, odbyły się ostatnio brytyjsko-amerykańskie rozmowy na wysokim szczeblu w przewidywaniu rokowań z inicjatywy Związku Radzieckiego, których Zachód oczekuje po zakończeniu kryzysu kuabańskiego. Wspomniane koła dyplomatyczne nie wymieniają terminu, ani miejsca ewentualnych rokowań Wschód — Zachód, jak również szczebla na jakim byłyby one prowadzone. (FAP)

Celem krajów zrodzonych z Wielkiego Października:

Wyswobodzenie ludzkości od kosmaru wojny

Skrót przemówienia prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza

Rocznice Rewolucji Październikowej są miarą nowych zwycięstw, miarą ciągłego narastania siły obozu socjalizmu i pokoju, miarą czasu nowej epoki.

Jeżeli rewolucja zwyciężyła w październiku i poprzez wszystkie przeciwności, na paści, ataki, kryzysy wewnętrzne i katastrofy międzynarodowe kroczyć mogła zwycięsko naprzód, to przede wszystkim dlatego, że znalazła organizatora przewodnika i sternika w Partii Bolszewickiej.

Słusznie nazywamy ją najbardziej rewolucyjną Partią w dziejach, a jej twórcę i przywódcę, Włodzimierza Lenina — najwspanialszym rewolucjonistą świata.

Był czas, gdy rewolucja rosyjska mogła być tylko moralnym rzecznikiem praw narodów uciskanych, tylko natchnieniem i zachętą.

Ale przyszedł czas, gdy potrzebny obóz państw socjalistycznych stał się głównym czynnikiem współdecydującym na arenie międzynarodowej, skuteczną i coraz skuteczniejszą przeciwwagą imperializmu, aktywnym szermierzem praw ludów kolonialnych, a także samym faktem swej siły — często obezwładniającym kolonizatorów.

Narody wyzwolone mogą liczyć także na obronę, poparcie i pomoc obozu socjalistycznego.

Nie wszyscy może zdają sobie w pełni sprawę z tego, co się właściwie stało w rejonie Morza Karaibskiego, co się w ogóle stało na drugiej półkuli. Od z górą wieku imperializm amerykański uzurpował sobie prawo wtrącania się do wewnętrznych spraw republik łacińsko amerykańskich, traktował je jako domenę swoich niepodzielnych wpływów. W odwodzie stała zawsze amerykańska piechota morska i amerykańska flota wojenna. I oto po raz pierwszy mały kraj zachodniej półkuli ma realną szansę uzyskać zabezpieczone międzynarodowymi gwarancjami zapewnienie że nie grozi mu ów ostateczny argument dział, samolotów, karabinów i pancerników amerykańskich. O to przecież walczył przez dziesięciolecie pokolenie mieszkańców Ameryki Łacińskiej.

Taka jest wymowa ostatnich wydarzeń na Morzu Karaibskim. Ich wagę podwaja fakt, że ten słuszny i wielki cel osiągnięty został dzięki mądrości i elastyczności pokojowej polityki radzieckiej w momencie, gdy zdawało się, że świat znajduje się na krawędzi najstraszliwszej z wojen.

Inicjatywa radziecka, właściwie zrozumiana przez opinię całego świata, zmusiła Stany Zjednoczone do deklaracji o zaniechanie inwazji na Kuba. Jeżeli inicjatywa radziecka zostanie zrozumiana w sposób właściwy i zgodnie ze zdrowym rozsądkiem, można spodziewać się powstania atmosfery, sprzyjającej rozwiązaniu innych narosłych problemów międzynarodowych.

Naród polski w tych rozstrzygających dniach wymagających wielkiego rozumu politycznego i prawdziwej odwagi — był i sercem i rozumem razem z leninowskim kierownictwem KPZR z I sekretarzem KC i premierem rządu radzieckiego, tow. Chruszczowem na czele i w pełni solidaryzował się z pokojowymi posunięciami Związku Radzieckiego, które oparte były o olbrzymią potęgę ZSRR znajdującą się w rękach ludzi pełnych poczucia odpowiedzialności za losy całej ludzkości.

Od lat tocimy upartą walkę o zakaz broni jądrowej, o zakaz doświadczeń nuklearnych; ze strony polskiej wystąpiliśmy z inicjatywą utworzenia strefy bezzatomowej w Europie środkowej. Obóz so-

cialistyczny gorąco poparł radzieckie propozycje powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Kraje zrodzone z ducha Wielkiego Października postawiły sobie za cel wyswobodzenie ludności od kosmaru wojny. Jesteśmy dziś bliżej tego celu niż kiedykolwiek. Jeśli cel ten zostanie zrealizowany — będzie to największe zwycięstwo tych, którzy 45 lat temu szturmowali Pałac Zimowy i równocześnie największe zwycięstwo obecnego i przyszłych pokoleń.

O tym jaką rolę odegrała Rewolucja Październikowa w przywróceniu Polsce niepodległego bytu, wie dziś każde dziecko szkolne w Polsce. Z lat drugiej wojny światowej pamiętamy dobrze owo napięcie oczekiwania, z jakim śledziliśmy pod okupacją gigantyczne zmagania na froncie wschodnim. Kraj socjalizmu niosł zagładę hitlerowcom, pokój i wolność Europie. Rewolucja Październikowa raz jeszcze przywróciła Polsce niepodległość.

Z odmetów II wojny światowej wyłoniła się nowa Polska. Tym razem nie tylko niepodległa ale i po raz pierwszy po wielu wiekach zjednoczona z ziemią, stanowiącą kolebkę państwowości polskiej na zachodzie. Zwycięstwo nad hitleryzmem pozwoliło odwrócić następstwa wielowiekowego „Drang nach Osten”, odepchnąć ekspansję niemieckiego imperializmu aż do punktu wyjścia. Wróciliśmy nad Odrę i Nyse dzięki naszemu sojusznikowi ze Związkiem Radzieckim, uzyskaliśmy tę granicę dzięki poparci, jakiego nam udzielił. Bezpieczeństwo tej granicy jest dziełem wspólnego wysiłku państw obozu socjalistycznego. Rewolucja Październikowa po latach zmieniła mapę i tej części kuli ziemskiej.

Zmieniła ją zresztą nie tylko politycznie, ale i socjalnie.

Partia bolszewicka była pionierem rewolucji socjalistycznej — to ona torowała pierw-

Rozmowy A. Mikojana w Hawanie

We wtorek odbyło się trzecie kolejne spotkanie wicepremiera Związku Radzieckiego, Anastasija Mikojana z premierem Kuby Fidelem Castro i innymi przywódcami Republiki Kubańskiej. W poniedziałek posiedzenie trwało ponad dwie godziny.

Na ręce wicepremiera Mikojana napływają listy z wyrazami współczucia z powodu śmierci jego żony. Listy kondolencyjne nadesłały m. in. największe organizacje masowe Kuby, takie jak Konfederacja Związków Zawodowych, Związek Kobiet Kubańskich itp. (PAP)

Tajemnicza epidemia w ZRA

Groźna epidemia paraliżu wybuchła nagle w Ismaili, stając się przed lekarzami trudną do rozwiązania zagadką. W ciągu zaledwie 24 godzin zanotowano około 100 wypadków tej choroby. 70 osób przewieziono do szpitali. Paraliż powoduje bezwład nóg. Stopy tracą całkowicie swą normalną wrażliwość.

Lekarze przypuszczają, że chodzi o dotychczas nie znaną chorobę wirusową. Minister zdrowia Zjednoczonej Republiki Arabskiej przybył na miejsce z powodu powagi sytuacji. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski

szę ścieżki i wskazywała drogę. My mieliśmy przed sobą o ile łatwiejsze zadanie przystosowania jej nauk i doświadczeń do własnych polskich warunków, twórczego przetwarzania teorii i praktyki rewolucji, która przeszła już przez wielką próbę tam, w Związku Radzieckim.

Łączą nas z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego więzy braterstwa i wspólnej tradycji walki, łączy nas międzynarodowa solidarność proletariatu, wielka i zawsze żywa idea internacionalizmu, łączy nas wspólnota celu na dziś i na jutro, łączy interes klasowy i narodowy. Nie dzieli nas nic.

W dniu rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłamy braciom radzieckim, robotnikom, chłopom i inteligencji, bohaterom i bohaterce Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jej mądrym przywódcom życzenia dalszych zwycięstw na drodze do komunizmu i serdeczne nasze gratulacje — powiedział w zakończeniu Józef Cyrankiewicz. (PAP)

Nie miecz, ale sierp i młot jest na naszych sztandarach

SKRÓT PRZEMÓWIENIA AMBASADORA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO W POLSCE AWIERKIIA ARISTOWA

Amb. Aristow podkreślił na wstępie, że Rewolucja Październikowa na której barykadach wraz z narodami Rosji stanęły wielotysięczne rzesze bohaterów bojowników polskiej klasy robotniczej otworzyła po raz pierwszy drogę dla wszystkich narodów do wolności, pokoju i socjalizmu.

Pod wpływem Wielkiego Października dokonują się burzliwe rewolucje narodowo-wyzwoleńcze. Na naszych oczach rozpada się haniebny system kolonialny, a ludy krajów kolonialnych osiągają w bohaterkiej i pełnej samozaparcia walce — wolność i niezawisłość narodową.

Obecną rocznicę Rewolucji Październikowej — powiedział następnie A. Aristow — obchodzimy w warunkach nowego zaostrożenia sytuacji międzynarodowej, wywołanego przez imperialistów z USA na czele. Blokada Kuby to nowa prowokacja wymierzona przeciwko pokój miłującemu narodowi kubańskiemu, to nowe zagrożenie ze strony imperializmu w celu zastraszenia Związku Radzieckiego i wszystkich narodów krajów socjalistycznych groźbą wojny.

Związek Radziecki nigdy na nikogo nie napadał i napadać nie zamierza — podkreślił z naciskiem amb. Aristow. Nie miecz, ale sierp i młot jest na naszych sztandarach. Stwierdzając, że dla zrealizowania wspólnego programu przyniesionego do XXII zjazdu KPZR, stworzenia w ciągu 20 lat bazy materialno-technicznej komunizmu, ZSRR posiada wszystko, co niezbędne. Amb. Aristow oświadczył iż naród radziecki jest w pełni przekonany, że w ciągu tych 20 lat, zgodnie z programem partii, zwiększy produkcję przemysłową nie mniej niż 6-krotnie; oznaczać to będzie zbudowanie jeszcze 5 takich potężnych państw, jakim w tej chwili jest Związek Radziecki. (Warto podkreślić, że w III kwartale br. ZSRR dał więcej stali niż USA).

W dziedzinie rozwoju nauki i techniki pierwszy rok budownictwa komunizmu w ZSRR ukoronowany został nowym, nie mającym precedensu, wielodniowym grupowym lotem radzieckich kosmonautów — Andriana Nikołajewa i Pawła Popowicza oraz

Materiały i dokumenty SDKPiL

Na półkach księgarskich ukazała się, przygotowana przez Zakład Historii Partii KC PZPR, część II pierwszego tomu materiałów i dokumentów Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. Zbiór zawiera dokumenty SDKPiL z lat 1899 do 1901.

Dalsza część publikacji, która zawierać będzie dokumenty z lat 1902—1903, wyjdzie z druku w najbliższym czasie.

PAP

Nie ma postępu w realizacji planu zjednoczenia Konga

6 bm., na posiedzeniu Komitetu Doradczego do Spraw Konga, p. o. sekretarza generalnego ONZ — U Thant, poinformował członków Komitetu, że ostatni okres „nie wykazał zasadniczego postępu w realizacji planu zjednoczenia Konga (mowa o planie U Thanta) i zakończenia secesji Katangi”.

U Thant podkreślił, że „realizacja planu nie może być odkładana w nieskończoność” i że czas, jaki nakreślony był dla tego planu, „szybko upływa”. U Thant zapowiedział, iż kierownik komisji ONZ w Kongu, R. Gardiner, uda się do Konga najprawdopodobniej pod koniec bieżącego tygodnia. (PAP)

niedawnym wystrzeleniu rakiet kosmicznej w stronę planety Mars.

Głównym celem naszej polityki zagranicznej — podkreślił mówca — jest nie tylko nie dopuścić do wojny światowej, lecz raz na zawsze wyeliminować wojny, jeszcze za życia naszego pokolenia.

Nadzieja utrzymania pokoju, która wystąpiła po oświadczeniu szefa rządu radzieckiego o gotowości usunięcia i wywiezienia z Kuby wszystkich instalacji świadczą raz jeszcze, iż narody wszystkich krajów widzą w ZSRR niezawodnego obrońcę pokoju, narody widzą, po czyjej stronie jest słusność.

Pod naciskiem pokojowej polityki Związku Radzieckiego, Stany Zjednoczone zmuszone zostały do oświadczenia przed całym światem, że zaniechają awanturniczej polityki w stosunku do Kuby, zniosą blokadę i nie dokonają inwazji na Kubę.

Amb. Aristow oświadczył następnie, że narody ZSRR zawsze z najgłębszym zadowoleniem i sympatią obserwują wzrost i rozwój bratniej Polski, a następnie przypomniał, że zwołana z inicjatywy KC PZPR latem br. narada krajów — uczestników RWPG, na której zasadniczy referat wygłosił Wł. Gomułka przyniosła niezwykle ważne uchwały, mające na celu dalsze umocnienie gospodarki każdego z tych krajów oraz gospodarki krajów wspólnoty socjalistycznej jako całości.

Sprawa nam satysfakcję oświadczył amb. Aristow możliwość podkreślenia, że z każdym rokiem rozszerzają się i umacniają więzy nierozłącznej braterskiej przyjaźni narodów radzieckiego i polskiego, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Im mocniejsza, im trwalsza będzie nasza przyjaźń i nierozdzielna jedność wszystkich narodów krajów socjalistycznych, tym skuteczniej walczyć będziemy i bronić dzieła pokoju, tym szybciej osiągniemy nasz upragniony cel — zbudowanie socjalizmu i komunizmu w naszych krajach. (PAP)

Igrzyska dla młodzieży szkolnej w 11 dyscyplinach

Powołany w tych dniach Komitet Organizacji Igrzysk dla młodzieży, na czele którego stanął: wiceminister oświaty — J. Szkop oraz dyr. departamentu WF Sportu i Turystyki przy Ministerstwie Oświaty — J. Żołnierkiewicz, przystąpił już do organizacji najbliższych igrzysk młodzieży szkolnej. W ramach igrzysk zostaną przeprowadzone imprezy w 11 dyscyplinach.

Po ostatecznym zatwierdzeniu programu igrzysk młodzieży szkolnej, przystąpi się do powołania wojewódzkich i powiatowych oraz szkolnych komitetów. W ich skład wejdą przedstawiciele dyrekcji i rady pedagogicznej nauczycieli wychowania fizycznego, przedstawiciele komitetów szkolnych ZMS, SKS i MKS oraz komitety rodzicielskie.

Projektuje się przeprowadzenie w ramach tych imprez, które rozpoczyna się jeszcze w bieżącym miesiącu, następujących rozgrywek:

▲ od listopada br. do maja roku przyszłego imprezy turystyczno-rozrywkowe;

▲ w tym samym okresie zgadywanki o charakterze terenowym;

▲ trójboję lekkoatletyczny;

▲ piłka ręczna. Centralne rozgrywki w kwietniu i maju 1963 r.;

Ruszą koszykarki

Jako ostatnie z wielkiej rodziny koszykarskiej wejdą na boiska zawodniczki walczące o zaszczytny tytuł mistrza Polski. W najbliższą niedzielę 10 zespołów ekstraklasy kobiet rozpoczyna mistrzostwa, które zakończą się dopiero w kwietniu przyszłego roku.

Poznań reprezentowany jest w I lidze koszykówek kobiet przez dwie drużyny. Jedną spośród nich — Olimpię w poprzednich latach zawsze zajmowała miejsce w górnych rejonach tabeli, ale jeszcze nigdy nie udało się symbolicznie, zawodniczkom tej drużyny sięgnąć po najwyższe trofeum.

W tym roku zespół przystępuje do mistrzostw w mocno odmłodzonej składzie i z pewnymi założeńmi treningowymi. Głównie chodzi tutaj o dwie czołowe zawodniczki Ostanki i Zawal, które miały poważne przerwy w treningach w okresie przygotowań do zbliżającego się sezonu. Trener Darna zdecydował się wprowadzić do gry kilka młodych obiecujących zawodniczek. Trzon drużyny oprócz wyżej wymienionych koszykarek stanowić będą Polakowska, Hadyńska, Majewska, Darna, Krzyżoszek i Winowska.

Zespół Olimpii wystąpi w Poznaniu dopiero 18 bm., kiedy gościć będzie u siebie drużynę ŁKS-u. Pierwsze spotkanie (11 bm.) poznaniaczki rozegrają we Wrocławiu z tamtejszym AZS-em. Mimo, że forma zespołu nie jest jeszcze najlepsza, sądzić należy, że Olimpia w pierwszych dwóch meczach zdobędzie 4 punkty.

Mecze ligowe Olimpia rozgrywać będzie w sali przy ul. Matejki, a nie jak w ubiegłym roku, w sali przy ul. Marcelińskiej. Ta zmiana wyjdzie na pewno na dobre zespołowi, który mimo dużego stosunkowo odmłodzenia, chce w tegorocznych rozgrywkach wypaść jak najlepiej.

Drugi nasz I-ligowiec Lech, o którym pisaliśmy kilka dni temu wyjeżdża w najbliższą niedzielę do Warszawy, gdzie przeciwnikiem jego będzie faworyt rozgrywek i pretendent do mistrzowskiego tytułu AZS AWF.

M. St.

Grunwald — AZS w klasie A szczypiorniaka

Już za kilka dni ruszą rozgrywki w szczypiorniaku 7-osobowym mężczyzn klasy A. Na starcie stanie 5 zespołów. Są to — II drużyna Grunwaldu oraz III, IV, V, i VI AZS-u. Będzie więc to pojedynek rezerw naszego I-ligowca z koalicją akademików. Wojskowi rozgrywać swoje mecze będą w sali przy ul. Marcelińskiej, zaś AZS-y wystąpią w osrodku WSWF-u przy Al. A. Bema 8.

W związku z wycofaniem się drużyny Warty Górz z rozgrywek ligi okręgowej, wszystkie dotychczasowe spotkania rozegrane z tym zespołem, zostały unieważnione. Tak więc na placu boju pozostały tylko dwa zespoły AZS-u Poznań, Energetyk Poznań RKKS Rawicz, Niebła Wągrowiec, Sparta Oborniki oraz Wełna Rogoźno. Zakończenie rozgrywek I rundy nastąpi 23 bm. (S)

▲ siatkówka. Od listopada br. do maja 1963 r.;

▲ biegi płaskie na nartach. Od grudnia do marca przyszłego roku;

▲ piłka nożna. Do maja 1963 r.;

▲ jazda szybka na lodzie. Grudzień br. do lutego 1963 r.;

▲ szachy. Od listopada kwietnia 1963 r.;

▲ tenis stołowy. W terminach jak wyżej;

▲ zdobywanie kart pływackich w okresie do września przyszłego roku.

Młodzież szkolna będzie miała zajęcie prawie cały rok. W sprawne przeprowadzenia igrzysk, powołane zostaną specjalne sztaby robocze.

Igrzyska te, w zasadzie organizowane przez ZMS, odbędą się w porozumieniu, z Ministerstwem Oświaty z GKKFiT, TKKF i zainteresowanymi związkami. (P)

W pięcioboju nowoczesnym prowadzą Polacy

W Berlinie rozgrywane międzynarodowe zawody w pięcioboju nowoczesnym, w których uczestniczy drużyna Legii Warszawa. Po czterech konkurencjach prowadzą zawodnicy polscy, indywidualnie najlepszy jest Paweł Kwiecień 3.724 pkt. Dwa miejsca zajmują zawodnicy NRD: 2. Bayer (ASK Vorwärts) 3.585 pkt., 3. Otto (SC Halle) 3.573 pkt.

Drużynowo prowadzi Legia 10.853 pkt. przed SC Dynamo (NRD) — 10.468 pkt. oraz ASK Vorwärts (NRD) 10.395 pkt. (PAP)

Lekka atletyka

Mistrzostwa Europy w Polsce dopiero za 8 lat

Konferencja za kilka dni odbędzie się w Pradze (IAAF), której zapadnie przyznanie organizacji mistrzostw Europy w 1981 roku. Polski Związek Lekkiej Atletyki, który zgłosił kandydaturę Warszawy, po konsultacji z władzami GKKFiT postanowił zrezygnować z ubiegania się o organizację tej imprezy w 1981, utrzymując jednak kandydaturę naszej stolicy na 1970 r.

Głównym powodem rezygnacji jest cnie poparcia kandydatów Budapesztu. Stolica Węgier ubiega się o przyznanie jej organizacji lekkoatletycznych mistrzostw Europy już od 1934 r. Mistrzostwa miały się odbyć w Budapeszcie w 1942 r. jednak wybuch wojny uniemożliwił przeprowadzenie tej imprezy.

Ostatnie niepowodzenia i pechowa kontuzja nie załamały Krzysztofa Kowalka — mówi trener Krzysztof Rekordista świata jest pełen wiary w pałę do pracy i w przyszłym roku chce dalej startować. W jego wieloletniej karierze niejednokrotnie zdarzało się, że po kryzysie sportowym uzyskiwał wysoką formę i odnosił zwycięstwa.

Krzysztofiakowi zdjęto gips nogi. Lekarze zalecają Krzysztofiakowi rozpoczęcie w najbliższym czasie lekkiego treningu.

W Stanach Zjednoczonych wydano do wiadomości, że w zbliżającym sezonie zimowym przybędzie tam trzech doskonałych lekkoatletów radzieckich rekordzistów świata: Włery Brumel (skok wysoki — 2,24 m) Igor Ter-Owanesjan (skok daleki — 8,31 m) oraz wicemistrz Europy w biegu na 800 m — Włery Buiłyszew.

Zawodnicy radzieccy wezmą udział w kilku halowych mistrzostwach lekkoatletycznych. Jak świadczyli przedstawiciele AWF, szczegóły tournée zawodników i dziecięcych w USA nie zostały jeszcze ustalone, przewiduje się jednak, że przybędą oni na mistrzostwa Stanów Zjednoczonych, które tradycyjnie rozgrywane w nowojorskiej Madison Square Garden, a w przyszłym roku odbędą się 23 lutego. (PAP)

Totek płaci

W konkursie sportowym Totek z dnia 4 bm. stwierdzono brak rozwiązań z 6 i 5 prem. W fińskimi; 74 rozwiązania z 5 zwyciężył, po ok. 30.308; 5.718 rozwiązań z 4 traf. wygr. po ok. 119.170 rozwiązań z 3 traf. wygr. po ok. 25.

W Zakładach Półkarskich z dnia 4 bm. stwierdzono: 2 rozwiązania z 13 traf. wygrane po ok. 21.489; 89 rozwiązań z 12 traf. wygrane po ok. 21.123; 1.016 rozwiązań z 11 traf. wygrane po ok. 21.651 rozwiązań z 10 traf. wygrane po ok. 21.15.

Dzieje dawne a bliskie

W małym hallu Muzeum Historii Ruchu Robotniczego przy Starym Rynku — tłok.

— Mam dzisiaj duży ruch — mówi dyrektor Muzeum im. Marcina Kasprzaka — Zelik Zilberberg. Za chwilę odbędzie się tu wykład dr. Stanisława Kubiaka, dla nauczycieli historii szkół podstawowych. Praca naszej działalności jest bowiem jednym z głównych elementów działalności. Pracownicy nauki muzeum obstarali już odczytami wiele środowisk Wielkopolski. Z historii Wielkiego Proletariatu zapoznaliśmy Kalisz, Ostrów, Krotoszyń, Chodzież, Piłę i Konin. Na okres obchodów 45 rocznicy Rewolucji Październikowej przygotowujemy cykl spotkań młodzieży poznańskiej z uczestnikami Rewolucji: Stefanem Konieczniakiem i Czesławem Swiniarskim. Nasza młoda placówka staje się coraz bardziej bliska społeczeństwu. Świadczy o tym rzesza zwiedzających Muzeum. We wrześniu notowaliśmy 4 i pół tysiąca osób.

Naprzeciw gabinetu dyrektora mieszczą się pracownie naukowe i skromna biblioteka. Zastają tu kustosz Muzeum, mgr. Zygmunt Paterczyk i asystenta dla spraw popularyzacji mgr. Kazimierza Robakowskiego.

— To załedwie połowa naszego sztabu — mówi kustosz. — Archiwum należy do mgr. Lecha Sipińskiego, a biblioteka znajduje się w fachowych rękach mgr. Marii Szczepaniakowej. Mam jeszcze własnego fotografa, Tadeusza Ligockiego. Jesteśmy placówką młoda, działamy przecież załedwie od lutego br. Sami dorabiamy się najtrafniejszych metod pracy. Nawiazaliśmy stały kontakt z Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym przy Kuratorium w zakresie współpracy z nauczycielami historii, projektujemy razem z Wojewódzkim Ośrodkiem Propagandy Partijnej odbywać u nas niektóre zajęcia szkolenia partyjnego z dziedziny historii ruchu robotniczego. Zajmujemy się także gromadzeniem teki wspomnień żyjących jeszcze działaczy KPP, PPS-Lewicy czy radykalnego ruchu ludowego, oraz zbieraniem wszelkich dokumentów dotyczących historii ruchów rewolucyjnych Wielkopolski. Jeśli chodzi o sale wystawowe, to dzielimy je na ekspozycje stałą — obrazującą życie i działalność najwybitniejszego działacza robotniczego Wielkopolski — Marcina Kasprzaka i na ekspozycję okresową, w której chcemy pokazać najważniejsze momenty rewolucyjnych dzieł poznajskiej ziemi. Aktualnie znajduje się tam wystawa poświęcona pierwszej partii robotniczej Polski — Wielkiemu Proletariatowi.

Przed wejściem do sal wystawowych znajduje się gipsowa rzeźba Marcina Kasprzaka, wykonana przez Ryszarda Skupina i Annę Krzymańską. U stóp rzeźby dostrzegam wieniec już różny. Na nieme pytanie odpowiada domyślnie towarzyszący mi kustosz Paterczyk.

— Zostawił ją jakiś oficer radziecki, który 3 dni temu zwiedzał Muzeum.

Oglądam odczew Wielkiego Proletariatu „Do robotników Poznania”, kolportowaną w 1932 roku przez Stanisława Padlewskiego, fotografie straconych na stokach Cytańskich warszawskiej w roku 1886 Proletariatów: parterze w piękne i mądre oblicze Marii Janowskiej, jednej z pierwszych działaczek socjalistycznych na terenie Poznania; oglądam listy pisane ręką Marcina Kasprzaka.

Nowocześnie zaprojektowana ekspozycja — wykresy, dokumenty, obrazy, rzeźby — staje się piękną lekcją poglądową historii.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Plany postępu i postęp w planie

Nowa technika na horyzoncie

Kwiaty. Powietrze bez papierosowego pyłu. Transportery, które zastąpiły używane tu dawnej wózki. Kolejka linowa z zawieszonymi kasetami pełnymi papierosów. Urządzenia, wyręczające człowieka w uciążliwej pracy. Zmechanizowana produkcja przy minimalnym udziale ludzkich rąk.

Każdy, kto zwiedzał kiedyś Poznańską Wytwórnę Papierosów, jest zaskoczony widokiem tyłu, wprowadzonych tu w ostatnim czasie, zmian. Zaskoczenie potęguje się, gdy oprowadzający opowiada o płynących z modernizacji korzyściach. Okazuje się, że Wytwórnia Papierosów zaoszczędza obecnie w ciągu roku, po wprowadzeniu nowej techniki, około 10 mln. zł, czyli tyle, ile kosztowało całkowite jej unowocześnienie. Obecnie produkuje się te same, co dawniej ilość papierosów, przy mniejszej o 30 proc. załodze. Przekład PWP jest jednym z wielu, które wymownie



Ukazało się bardzo interesujące dzieło Stanisława Ehrlicha „Grupy nacisku” (PWN, s. 383, c. 36 zł). Chodzi o grupy nacisku w strukturze politycznej kapitalizmu. Mam okazję poznać te grupy, przedstawić ich taktykę, metody działania poprzez parlamenty, rządy i inne drogi, i tym sposobem zorientować się w mechanizmie powstawania decyzji najwyższej wagi państwowej. Książka wyjaśnia nam wiele z tajemnic funkcjonowania współczesnego kapitalizmu.

„Tysiąc lat dzieł Polski” Wł. Kurkiewicza, A. Tatomiara i W. Żurawskiego (LSW, s. 536, c. 38 zł) doczekało się już drugiego wydania. A więc istnieje zainteresowanie naszą historią! W książce opracowanej w układzie chronologicznym znajdujemy także mnóstwo faktów z dziedziny kultury.

W naszym nerwowym, pełnym konfliktów świecie coraz więcej ludzi cierpi na schorzenia psychiczne. Dlatego książka Kazimierza Dąbrowskiego „Higiena psychiczna” (PZWS, s. 420 c. 54 zł) jest bardzo na czasie i z pewnością znajdzie wdziecznych czytelników. W dziele znajdujemy przedstawienie rozwoju ruchu higieny psychicznej oraz ujęcie jej jako kształtującej się nauki. Tak ważne współczesne problemy jak kształtowanie się stosunków w miejscu pracy i w rodzinie znalazły m. in. szerokie ujęcie w tym interesującym dziele.

świadczy o tym, jak postęp techniczny przyczynia się do zwiększenia produkcji, obniżenia kosztów i uczynienia ludzkiej pracy lżejszą, bezpieczniejszą i przyjemniejszą. Korzyści, płynące z stosowania nowej techniki, doceniają w pełni nasze władze, które zobowiązały zakłady produkcyjne do opracowania planów postępu technicznego i uwzględnienia ich na czołowym miejscu wśród zamierzeń na przyszły okres.

Uchwały te są częściowo realizowane. Ostatnio odbyły się w ważniejszych zakładach Wielkopolski liczne konferencje samorządów robotniczych, podczas których oceniano, uzupełniano, lub zatwierdzano opracowane plany postępu technicznego.

M. in. Konferencja Samorządu Robotniczego Kopalni Konin zaleciła administracji, by zakupiła urządzenia do kopania rowów i podbijania torów dla zmechanizowania najbardziej pracochłonnych robót w odkrywkach. W Kaliskich Zakładach Tworzyw Sztucznych wystawiono dodatkowo do planu postępu technicznego produkcję oczek (dla lalek „śpiących”), sprowadzanych dotychczas z NRF oraz propozycje stworzenia działu, który zajmie się wzornictwem i zagadnieniami plastycznymi.

W innych przedsiębiorstwach pracownicy zgłosili wnioski, których realizacja mogłaby przyczynić się m. in. do obniżenia pracochłonności wyrobów i kosztów produkcji, polepszenia warunków pracy, zmechanizowania czynności. W 6 zakładach (w tym, HCP), zgłoszono 16 wniosków pod adresem poszczególnych resortów. Spełnienie tych i innych postulatów przyczyni się do pomnożenia korzyści, płynących z zastosowania nowej techniki. Są one znaczne. Jak obliczono, wprowadzenie postępu technicznego tylko w 26 zakładach pozwoli zaoszczędzić około 147 mln zł w roku bieżącym i 119 mln w przyszłym.

Można więc sobie wyobrazić,

o ile zwiększą się te oszczędności po zastosowaniu postępu technicznego we wszystkich zakładach pracy Wielkopolski. Niestety, niektóre plany postępu technicznego opracowano za mało wnikliwie, albo też nadmiernie wiązano je z inwestycjami, czy importowanymi urządzeniami, lub materiałami.

Zjednoczenia: Przemysłu Tęrenowego, Meblarskiego i Ziemniaczanego — nie udzieliły podległym sobie zakładom dostatecznej pomocy przy opracowywaniu zakładowych planów postępu technicznego. Na przykład w pilskich ZNTK Kolo SIMP nie włączyło się nawet nie odpowiedziało na prośbę rady robotniczej o społeczną ocenę produkcyjnych oraz technicznych zamierzeń. Administracja Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych i gnieźnieńskiej PKS opracowała plany tak niedbale, że zostały one odrzucone przez konferencje samorządu robotniczego. Nie do radości należały również wypadki, że zjednoczenia wyznaczały zakładom tak krótkie terminy opracowania planu postępu technicznego, że nie można było projektów przedyskutować na KSR. W tych właśnie przypadkach konferencje samorządów robotniczych przyjmowały plany tylko do wiadomości, nie mogły rozwinąć nad nimi dyskusji i wnieść poprawek.

W fabrykach, przeważnie przemysłu maszynowego, na ogół nie przewidziano zastosowania w produkcji frezów palcowych do obróbki wiórowej, przy których można byłoby zwiększyć nawet 3-krotnie szybkość skrawania i przedłużyć 6-krotnie żywotność narzędzi.

Wszystko to oznacza, że w wielu przedsiębiorstwach nie wykorzystuje się w pełni możliwości, jakie daje nowoczesna technika. Mankamentem jest również to, że mimo odpowiedniej uchwały Rady Ministrów z 1959 r. — wiele resortów nie zwróciło się o utworzenie w przedsiębiorstwach, odpowiadających wygórom — funduszu postępu technicznego. A szkoda, gdyż zwiększyłoby to poczucie odpowiedzialności samorządów za stan i rozwój techniki.

Obecnie, po zatwierdzeniu planów, przystąpi się do ich realizacji. Warto tutaj skorzystać z pomysłu Zakładów

Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu, w których wręczono pracownikom odpowiedzialnym za wprowadzenie planowych zamierzeń, tak zwane „akty realizacji”, będące formalnym zobowiązaniem do dotrzymania terminów wprowadzania do produkcji elementów nowej techniki.

Należałoby kontrolować realizację ustalonych zamierzeń, szczególnie podczas konferencji samorządów robotniczych, aby tak, jak zakładano — postęp techniczny rzeczywiście wprowadzono w życie.

BRONISŁAW LISOWSKI

Dwuletni Festiwal Teatrów Amatorskich

Życie kulturalne w przyszłym i następnym roku (1964) toczyć się będzie pod znakiem Wielkiego Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich. Obejmuje on przeglądy: amatorskich teatrów dramatycznych, teatrów poezji, lalek, małych form i widowisk plenerowych.

Celem tej wielkiej imprezy jest ukazanie ideowych i artystycznych walorów polskiej dramaturgii współczesnej i klasycznej, kształtowanie w ten sposób socjalistycznych postaw społecznych, moralnych, intelektualnych, estetycznych. Równocześnie przegląd ukazuje dorobek teatrów amatorskich, zwłaszcza ich nowych form i wzmacnia podstawy rozwoju tej gałęzi działalności kulturalnej.

Zespoły, które chcą wziąć udział w Festiwalu powinny: krytycznie ocenić dotychczasową działalność i dokładnie rozpatrzyć plan na najbliższe dwa lata, zorganizować akcję występów we własnym środowisku z uwzględnieniem wymiany, urządzić wycieczki do teatrów zawodowych, Telewizji i Rozgłośni, zakładać kluby, koła miłośników sceny, biblioteki repertoriowe i metodyczne, uczestniczyć w szkoleniu teatralnym i prowadzić kroniki. A więc wymagania duże, nie przekraczające jednak możliwości.

Przeglądy zespołów teatrów dramatycznych odbędą się oddzielnie dla wsi, dla miast i środowisk robotniczych oraz wojska, dla szkół średnich i dla wyższych uczelni. Udział zgłosić trzeba do 15 stycznia 1963 roku. Powiatowe i międzypowiatowe konkursy konkursowe przewidziane tu są na jesień przyszłego roku, wojewódzkie — na styczeń i luty 1964 roku, eliminacje krajowe — na wiosnę 1964 r.

Przegląd teatrów poezji przebiegać będzie w dwu etapach. Wojewódzki — od stycznia do kwietnia przyszłego roku, a krajowy — w czerwcu tego samego roku. Nie przewidywane są eliminacje powiatowych ze względu na niedużą liczbę tych zespołów. Zgłoszenia — do 30 bm.

Również teatry lalek współzawodniczyć będą na szczeblu województwa i kraju. Pierwsze konkursy w roku następnym, centralny — w 1964 r. To samo dotyczy teatrów małych form (zespoły estradowe). Bliższych terminów jeszcze nie podano.

Do Festiwalu włączono także teatry widowisk plenerowych. Ten rodzaj przedstawień obejmuje obrzędy ludowe, obrazy historyczne, folklor robotniczy, cechowy, wiejski, zwyczajowe, doroczne itd. Przeglądy obejmują 1963 i 1964 rok w terminach, które zostaną podane później.

We wszystkich tych przeglądach niewątpliwie wezmą udział liczne nasze zespoły. Repertuary bowiem wzbogaciły się o nowe pozycje, nabrano też większego doświadczenia i odwagi. Regulaminy i wytyczne w najbliższym czasie dotrą do wszystkich naszych placówek kulturalno-oświatowych.

J. P.

Od szturm Pałacu Zimowego do szturm Kosmosu

Skrót referatu A. Kosygina na akademii w Moskwie

Z okazji 45 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej 6 bm. odbyła się w Kremleskim Pałacu Zjazdów uroczysta akademia, na której referat wygłosił A. Kosygin. W pierwszej części referatu Kosygin dokonał przeglądu wielkich osiągnięć gospodarczych, politycznych i kulturalnych Związku Radzieckiego i całej wspólnoty państw socjalistycznych, wskazując przy tym na fakt nieustannego rozszerzania się zasięgu oddziaływania Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Stała się ona — powiedział mówca — potężnym bodźcem w wywołanej walce narodów. Jednocześnie, dzięki istnieniu obozu socjalistycznego, dzięki pokojowej polityce ZSRR i innych krajów socjalizmu, dzięki rozwojowi sił pokoju we wszystkich krajach, istnieje realna możliwość zapobieżenia wojnie na szeroką skalę.

Mówiąc o pokojowym współzawodnictwie gospodarczym, Kosygin przypomniał, że tem po wzroście inwestycji jest w gospodarce radzieckiej wyższe niż w Stanach Zjednoczonych. Mówca wskazał też na osiągnięcia ZSRR w oparciu o przestrzeni pozaziemskiej, oświadczając m. in.: „Od szturm Pałacu Zimowego do szturm Kosmosu — takimi wielkimi krokami idzie naprzód nasz naród”.

Ważnym czynnikiem zachowania pokoju — powiedział następnie Kosygin — jest duża grupa państw, które postanowiły nie uczestniczyć w żadnych blokach militarnych. Z każdym też rokiem również w krajach imperialistycznych wzrastają siły pokoju, którym przewodzi klasa robotnicza i jej awangarda — partie komunistyczne.

W ten sposób powstał potężny front sił pokojowych zdolnych zapobiec nowej wojnie światowej, co jest również dowodem potężnej, przebiegającej siły idei Października.

Kosygin zanalizował następ nie niedawną sytuację w rejonie Morza Karaibskiego, powstałą wskutek podjętej przez imperialistów amerykańskich próby ingerencji w wewnętrzne sprawy Republiki Kubańskiej. Przypominając znany rozwój wydarzeń w dniach kryzysu kubańskiego, mówca oświadczył: Cała ludzkość wyraża zadowolenie, że w krytycznej chwili, gdy losy świata, życie setek milionów ludzi wisiało dosłownie na włosku, zarówno jedna, jak i druga strona, nie straciły panowania nad sobą, odpowiedzialności i rozsądku, nie uczyniły ostatniego kroku ku rozpętaniu wojny termojądrowej. Byłaby to przecież nie tylko wojna między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi — powiedział

Kosygin — lecz byłaby to nowa wojna światowa.

Rząd radziecki przyjął do wiadomości, zapewnienie prezydenta USA, pana Kennedy'ego, że Stany Zjednoczone zniosą blokadę Kuby, będą ściśle przestrzegać jej suwerenności i wyzekać się wstąpienia na Kubę oraz że inne kraje półkuli zachodniej postąpią tak samo.

Gdy rząd radziecki podejmował decyzję w sprawie rozmieszczenia na Kubie potężnych rodzajów broni, kierował się tylko jednym celem: pragnął ochronić naród kubański przed najazdem agresorów. Ponieważ Prezydent USA oświadczył uroczystie wobec całego świata, że ani ze strony USA, ani ze strony innych krajów półkuli zachodniej, bądź też z ich terytoriów, nie będzie inwazji na Kubę, obecność na Kubie broni, którą rząd amerykański nazwał ofensywną, straciła swe znaczenie.

Kto komu ustąpił w tej sytuacji? Uważamy, że było to ustępstwo zarówno z jednej, jak i z drugiej strony, ustępstwo na rzecz rozsądku i pokoju.

Kto jest winien w tym konfliktie? Winien jest militarizm, agresywny imperializm Stanów Zjednoczonych. Jednak na podstawie kompromisu i wzajemnych ustępstw ostateczność konfliktu jest obecnie zlikwidowana i prowadzi się

rozmowy w celu jego ostatecznej likwidacji.

Wpływowe koła na zachodzie — powiedział Kosygin — obstają jednak przy kontynuowaniu „nieustępliwej” polityki wobec krajów socjalistycznych.

Mówca podkreślił w dalszym ciągu swego referatu, że jednym z najostrejszych problemów stojących obecnie przed ludzkością jest pokojowe uregulowanie kwestii niemieckiej stanowi ono bowiem klucz do zapewnienia trwałego pokoju w Europie. Bez podpisania traktatu pokojowego z Niemcami — oświadczył mówca — nie można nawet myśleć o tym, by militarnie zachodni Niemcy zrezygnowali ze swych odwetowych planów.

Rząd radziecki oświadczał i oświadcza — powiedział następnie Kosygin — że pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego może być urzeczywistnione bez uszczerbku dla interesów czy prestiżu jakiegokolwiek kraju lub grupy krajów, na podstawie zgody wszystkich zainteresowanych stron.

Naród radziecki — stwierdził w dalszym ciągu referatu A. Kosygin — nie może nie odczuwać głębokiego żalu w związku z wydarzeniami na granicy chińsko-indyjskiej, gdzie doszło do starć zbrojnych i poleła się krew. Konflikt ten jest na rękę jedynie

imperialistom, którzy czynią wszystko, aby rozpętać wojnę i zniszczyć odwieczną przyjaźń między wielkimi narodami Chin i Indii. Atmosferę czadu wojennego chcą wykorzystać do swych celów antydemokratyczne koła w Indii, dążące do zepchnięcia kraju z pozycji neutralności. Uważamy, iż słusznym rozwiązaniem byłoby przerwanie ognia i przeprowadzenie na rozsądnej podstawie rokowań między Indią a ChRL, tym bardziej, że między obu krajami nie ma zasadniczych sprzeczności.

Jedną z najważniejszych założeń Związku Radzieckiego wobec ludzkości — mówił Kosygin — jest konsekwentna i nieustanna walka o przeprowadzenie przez wszystkie państwa rozbrojenia, które Lenin nazwał ideałem socjalizmu. Kosygin podkreślił, że rząd ZSRR będzie nadal wytrwale zabiegał o jak najszybsze rozwiązanie problemu całkowitego i powszechnego rozbrojenia, dodając jednocześnie, że dopóki imperializm dokonuje bezpośrednich zamachów na pokój i bezpieczeństwo narodów, nie można nie myśleć o umacnianiu obronności państwa radzieckiego i całego obozu socjalistycznego.

Nasza wiara w przyszłość — oświadczył on w zakończeniu — opiera się na trwałych podstawach. Jak to wielokrotnie podkreślał Nikita Chruszczow, wierzymy w rozum ludzki, wierzymy, że najbardziej skomplikowane problemy międzynarodowe można rozwiązać pokojowo.

PAP

Ambasadorzy spraw trudnych

II Krajowy Zjazd TSS

Powstanie Towarzystwa Szkoły Świeckiej w styczniu 1957 r. było swego rodzaju odpowiedzią na „zapotrzebowanie społeczne”. Kiedy do głosu zaczęły dochodzić niektóre grupy reprezentujące wstępcze poglądy, a co gorsza, próbowały je narzucić reszcie w sposób zgoła nie licujący z postawą obywateli kraju znanego w świecie od wieków z poszanowania cudzych przekonań, znaleźli się ludzie gotowi stanąć w poprzek fali Ciemnogrodu.

Skromna garstka pięciuset działaczy: nauczycieli, rodziców, wychowawców i działaczy oświatowych proklamujących TSS, rozrastała się z każdym miesiącem. Z różnych stron kraju zgłaszano akces, deklarując wspólną walkę o szkołę wolną od wpływów kleru, wyrażając gotowość współpracy w żmudnym dziele przekształcania światopoglądu społeczeństwa. Dziś to już niemal historia. Warto ją jednak przypomnieć. Choćby po to, by przekonać ówczesnych sceptyków, którzy nie wróżyli rodzącemu się Towarzystwu silnego oparcia w masach.

Nieco archiwalny posmak mają pierwsze listy pisane przez prostych ludzi na wieść o powstaniu TSS. Niektóre wzruszają.

„Jestem robotnikiem, chrześcijaninem, ale nie katolikiem. Mam 4 dzieci w wieku szkolnym i boli mnie, gdy przychodzą i skarżą się, że są w szkole wyzywane”... (list z Pilezyca).

„Jestem od 23 lat nauczycielem. Za to, że byłem niewierzący, spotykały mnie przed wojną szkany, np. przenoszenie z miasta na wieś do „jednoklasówki”. Teraz, po 12 latach niepodległości Ciemnogrodu znowu nas szykanuje”... (list z Koronowa).

„Będę zmuszona, na ile mnie stać, uczyć je (moje dziecko, L. S.) w domu czytać i pisać” — pisze matka trojga dzieci z Zambrowa.

Nie dziwny się przeto, że już od I Zjazdu, w maju 1958 r. grono członków wzrosło do 22 tys., a dziś wynosi 192 tys. osób zrzeszonych w 12 tys. kół.

Nie tylko potrzeba chwili zrodziła TSS. U jego kolebki znalazły się dawne tradycje ruchu laickiego zakorzenione mocno w postępowych warstwach społeczeństwa polskiego. By je przypomnieć, nie trzeba sięgać w odległe epoki Renesansu czy Oświecenia. W ubiegłym stuleciu i w latach międzywojennych znajdowały dość materiału, wskazującego, iż idea walki o postępowy charakter oświaty i wychowania, o wyzwolenie tych dziedzin spod dyktatu kościoła, była wciąż żywa. Reprezentowało ją wielu działaczy Związku Nauczycielstwa Polskiego, Towarzystwo Oświaty Demokratycznej, „Nowe Tory”, Warszawskie Koło Intelektualistów, czy wreszcie Ro-

botnicze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Do ich założeń nawiązało TSS.

Zaczyn umysłowego fermentu

Rozbicie dawnego systemu myślenia nie jest łatwe nawet w odniesieniu do pojedynczego adresata. Cóż dopiero mówić o wielomilionowym adresacie. TSS podjęło się tego trudnego zadania długofalowego, niezależnie od codziennych, bieżących.

Trzeba było zatem stworzyć system przekonywania o słuszności swych racji, nawiązać z ludźmi szczerą dialog oparty na racjonalnej argumentacji. Taką drogę umożliwiło nawiązanie współpracy z wybitnymi naukowcami, że wymienimy prof. prof. Kotarbińskiego, Suchodolskiego, Grzybowskiego, Kellera, Nowickiego czy Pasierbińskiego. Indeks nazwisk specjalistów z dziedziny pedagogiki, filozofii, psychologii, socjologii i innych dyscyplin, którzy pomagają Towarzystwu konstruować program oświatowo-wychowawczy, niezależny od wpływów religijnych, jest bardzo szeroki.

W maju 1961 roku odbyła się pierwsza w kraju konferencja poświęcona wychowaniu moralnemu, przynosząc niemały dorobek teoretyczny. Z inspiracji TSS w kilku ośrodkach uniwersyteckich zorganizowano studenckie sesje naukowe omawiające bądź to wybrane zagadnienia laicyzacji, bądź kwestie etyki czy religioznawstwa. Duży dorobek ma Wolne Studium Pedagogiczne prowadzone przez TSS, wreszcie Trzyletnie Studium Zaoczne. Dodajmy do tego szereg kursów wakacyjnych, uniwersytety dla rodziców — jest ich około 250, wreszcie serie odczytów. Taką jest ożywcza rola Towarzystwa w umysłowym życiu naszego kraju.

Lata mijają — książki zostają

Trwały dorobek TSS stanowi jego publikacje periodyczne i książkowe. Działacze Towarzystwa potrafili z nimi dotrzeć do różnych środowisk, dostarczając zarówno materiał pomocniczy w rozwiązywaniu bieżących problemów wychowawczych samotnemu nauczycielowi w odległej miejscowości, rodzicom pragnącym racjonalnie, wspólnie z dziećmi kształtować swoje postępowe wartości, jak też ludziom poszukującym argumentów dla uzasadnienia swej postawy. Publikacje te wzbogacała poważnie polska myśl pedagogiczna. Wymienić tu można czasopismo „Wychowanie”, serię „Biblioteki Postępowego Wychowania” i nowszą „Bibliotekę Wychowania Moralnego”, „Teke Prelegenta”.

*

Od I Zjazdu dokonano się wiele zmian w dziedzinie polskiego szkolnictwa. Wchodzimy w erę wielkiej reformy. Zarysowała się koncepcja szkoły prawdziwie nowoczesnej. Niektóre zadania wówczas nakreślone straciły na aktualności, zastąpiły je inne, równie ważne. Niewielka grupa zapaleńców dała początek szerokiemu ruchowi społecznemu. Jego przedstawicielom, ambasadorom spraw trudnych, zgromadzonym na II Krajowym Zjeździe Towarzystwa Szkoły Świeckiej życzymy owocnych obrad i dalszej wytrwałości.

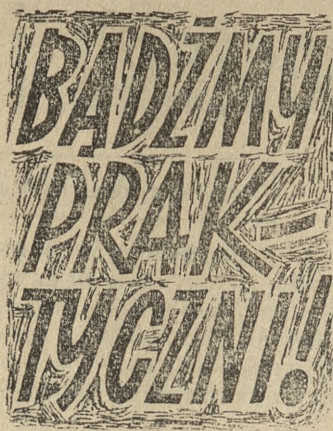
IRENA SOLIŃSKA

LEKTURA dla WSZYSTKICH

- Szalowy tydzień z Delfinem.
- Pamiętnik astrotopowiczki — sensacyjne znalezisko z niedalekiej przyszłości.
- A my nad Bałatonem — A. Polakowski, nagrodzony foto-reportaż (ciężkawki).
- Schroniska PTTK na cenzurowanym — ankieta z nagrodami!
- Kiedy przestana zadrościć?
- Turystyka w ręce rad narodowych!
- Napoleon kontra Twardowski — historia i czary.

To tylko niektóre pozycje najnowszego, 45 numeru „Magazynu Turystycznego Światowid”. „MT Światowid” — lektura dla wszystkich — dostaniesz w każdym kiosku.

K10961



Nasze kwiaty w listopadzie

Mamy więc już listopad. W tym miesiącu kończy się już żywot roślin balkonowych. Podobnie jak w październiku, usuwamy ze skrzynek wszystkie rośliny z wyjątkiem kwitnących jeszcze ziołocieni. Ziemię ze skrzynek wysypujemy, gdyż w następnym roku raczej nie będzie się nadawała do użytku. Skrzynki czyszcimy, suszymy i umieszczamy w piwnicy. Pozostawienie skrzynek na zimę na balkonie znacznie skracają „żywoć”.

Natomiast rośliny doniczkowe podlewamy podobnie jak w październiku; ograniczamy je coraz bardziej (dwa, raz w tygodniu lub rzadziej).

Palmy i rośliny o dużych liściach często myjemy ciepłą wodą, niektóre rośliny zraszamy, gdyż z chwilą rozpoczęcia ogrzewania mieszkań powietrze staje się suche, a więc szkodliwe dla roślin. Mieszkanie wietrzymy. Pamiętajmy też o umieszczeniu naczyni z wodą na grzejnikach. Przystępujemy do pedzenia wczesnych odmian hiacyntów, tulipanów i narcyzów.

W tym miesiącu należy przypomnieć sobie, w jakich warunkach mają zimować poszczególne rośliny, aby w miarę możliwości zapewnić im odpowiednią temperaturę.

Niskiej temperatury (do 10 st. C lub niższej) wymagają np. abutilon, oleander, kaktusy, araukaria, bluszcz, akuba, bilbergia. Krinum można nawet wynieść do piwnicy w ciągu 3 miesięcy wcale nie podlewać.

W temperaturze dość wysokiej (od 15 do 20 st. C) dobrze zimują: dracena, hoja, klawia, koleus, chlorofytum, monstera i paprocie (te ostatnie wymagają częstego zraszania).

Musimy nadto pamiętać, że nawet tych roślin, które dobrze czują się w cieple, nie powinniśmy stawiać zbyt blisko pieca czy grzejnika.

Zimowisko dla żółwia

Żółw jest nieraz zwierzątkiem domowym. Z nadejściem okresu zimowego posiadacz tego ciekawego zwierzątka troszczyć się o przygotowanie legowiska, bowiem — jak wiadomo — żółw zapada w sen zimowy. Oznaką wskazującą początek okresu snu zimowego jest szukanie przez zwierzę kąta w którym się chowa. Trzeba wtedy co prędzej przygotować skrzynkę drewnianą, wykładając na dno warstwę zwilżonego piasku lub torfu; na tym podłożu układa się żółwia, przykrywając go dużą stertą suchych liści lub siana. Skrzynkę przykrywamy wiekiem, sporządzonym np. z siatki drucianej. Skrzynię ustawiamy w pomieszczeniu, gdzie nie dochodzi mróz.

Kiepski gaz czy złe naczynie?

Często narzekamy na kiepski dopływ gazu w kuchence; niecierpliwimy się, że obiad się długo gotuje, woda na herbatę jest jeszcze zimna itp. Rzeczywiście, czasami ciśnienie gazu jest słabe, ale czasami sami źle wykorzystujemy płomień gazowy. Dużo za-

Unowocześniamy kuchnię

Kuchnia w nowoczesnym mieszkaniu z pomieszczenia — przeznaczonego wyłącznie do gotowania — „awansowała” do roli jeszcze jednej izby mieszkalnej. Tak, mieszkalnej, gdyż każda gospodyni większość czasu spędza w kuchni. Tutaj również najczęściej domownicy spożywają posiłki. Nowa rola kuchni wymaga odpowiedniego jej wyposażenia.

Ogólnie wnętrze nowoczesnej kuchni niewiele odbiega od wyposażenia pozostałych izb. A więc z nowej kuchni znikają raz na zawsze wszelkie bufety, przystawki, regały, skrzynki do węgla itp. Nowe meble zaprojektowano w ten sposób, by jak najlepiej wykorzystać niewielkie pomieszczenie kuchni. Jeden rzut oka na zamieszczone obok zdjęcie wyjaśnia wszystko. Szafki (niektóre zawieszane na ścianach), wszędzie królują. W pełni wykorzystujemy wszystkie narożniki, wnęki i inne, dotychczas nie wykorzystane zakątki. Zlewozmywak, piecyk gazowy lub elektryczny, lodówkę itp., również obduwujemy systemem szafek, tworzących razem z innymi coś w rodzaju jednolitego bufetu, okalającego wszystkie cztery ściany.

Zwracamy uwagę na potrzebę pełnego wykorzystania każdego miejsca. I tak np. pod zlewozmywakiem przygotowujemy miejsce na wiadro do śmieci przy czym tuż obok, na bocznej półeczce, znajdują się: proszek do szorowania, mydło, ściereczkę itd. W jednym narożniku umieszczamy regał w kształcie bębna, obracającego dookoła swej osi. Na półeczkach znajdują miejsce garnki. Trzeba też pomyśleć o wysuwanej deseczce pod maszynę do krojania chleba; deska służąca może zarazem, jako — stołek, na miejsce do smarowania chleba przygotowywaną kanapek. Ścianę pomiędzy bufetem stojącym a szafkami, zawieszonymi na ścianach, wykładamy płytami laminatowymi, doskonale imitującymi kafle. Jest to materiał równie trwały, jak kafle, a przy tym znacznie od nich tańszy. Z przytwierdzeniem płyt do ściany nie ma kłopotu, gdyż skutecznie i trwale wiąże je z tynkiem klej stolarski na zimno (certus).

Przystępując do unowocześnienia kuchni, należy zgromadzić odpowiednią ilość materiałów. Podstawowym surowcem jest twarda płyta pilśniowa oraz kantówka drewniana. Wymiary szafek zależą od wielkości kuchni i raz jej kształtu. Najczęściej jednak szafki stojące mają 81 cm wysokości, a głębokość ich wynosi 44,5 cm. W szafkach budujemy szufladki na sztuczce, paczkowane przyprawy, drobne przedmioty, do maszynki do mięsa, robota kuchennego itd. W narożniku można postawić wyższą szaf-

kę (1,50 m), z przeznaczeniem na drabinę, szczotki do zamiatania i szorowania, wiadra, sznur do bielizny itp. U dołu tej szafki można wydzielić miejsce na drobne artykuły drogerijne, jak: proszki do prania, świece, mydła itd. — Wierzchnią płytę bufetu stojącego, dobrze jest wyłożyć fornika, materiałem, niezwykle twardym i odpornym na temperaturę i wodę.

Podłogę, jeżeli jest betonowa, przykrywamy płytą pilśniową (na klej), a tę z gumolitem. Uzyskujemy estetyczny wygląd wnętrza doskonałą izolację od zimnego nogi cementu...

Kuchnię malujemy farbami olejnymi. Kolory dobieramy według upodobania, przy czym zwracamy uwagę, by z kolorów utrzymywanych w tonie spokojnym. (za)



Fot. — K. Przychodźca

Radzimy sobie sami

KLEJENIE FOLII

Zofia z Kórnik. — Płaszcz z folii igelitowej można zreperować sposobem domowym. Należy zaopatrzyć się w specjalny klej „Igol”, który można nabyć w sklepach z artykułami chemicznymi. Przede wszystkim musi Pa-

ni mieć łatkę o odpowiedniej wielkości grubości i elastyczności (najlepiej wyciąć ją z zainicjowanej płaszcza lub kapturki z materiału folia). Dziurę należy kleić z lewej strony. Miejsca wokół dziury umyć, wysuszyć i powłóczyć „Igolem”, następnie przyczepić przygotowaną uprzednio łatkę, przycisnąć mocno i pozostawić 12 godzin w suchym miejscu. Tym samym sposobem można naprawić także obrusy, torbki, zabawki, piłki plażowe oraz inne przedmioty z folii i z polichloru winyli.

USUWANIE BRODAWEK

Tad, J. — W sprawie usuwania brodawek należy zwrócić się do lekarza. Przewidywanie brodawek nitką lub wypalanie ich dyną jest niebezpieczne.

WYSTAJĄCE ZĘBY

Krystyna z Leszna. — Jeśli dziecko ma wystające zęby, przede wszystkim trzeba je odczyszczać szklaną paluszką; następnie udać się do ortodonta, który na pewien czas nałoży zabójki kłamrę regulującą.

PRZYPALONY KOŁNIERZ

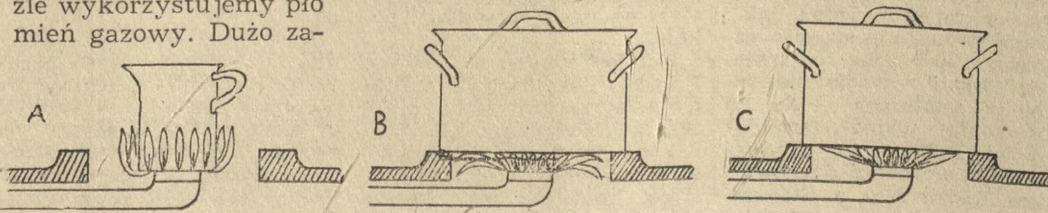
Helena z Puszczykówna. — Po paleniu miejsca na prawym kołnierzu koszuli należy popłukać ciepłą wodą, a płamę zatłuszczyć wodą z chlorkiem (10 części wody, 1 część chlorku). Gdy płama zniknie miejsce przypalone ponownie popłukać ciepłą wodą. Innym skutecznym sposobem wycieranie przypalonych miejsc szatką zanurzoną w wodzie utlenionej. Po zniknięciu szatki należy przemyć miejsce ciepłą wodą. (ino)



płomień nie ogrzewa na czynia, lecz powietrze.

Jeśli natomiast płomień jest zbyt duży — podgrzewanie staje się nieekonomiczne (rys. B). — Należy przy tym pamiętać, że przy oszczędnościowym ustawieniu kurka, możemy zaoszczędzić sporo gazu....

Na rys. C — prawidłowy płomień.



Papier jako ściereka

Jak pozbyć się kłopotu ze ścierekami, które łatwo się brudzą? Plamy niełatwo się zmyć, a nawet w gotowaniu. Słusznie lepiej niekiedy zastąpić ścierekę papierem toaletowym. Oto przykłady: robimy sobie — oliwa cieknie — ściankach butelki; kawałek papieru doskonale wytrzeć tłuste ścieki. Pieczone naleniki — tłuszcz przyska po kuchence, nóż ocieka i plamę ściereczkę. Papierem toaletowym doskonale można wytrzeć i jedno i drugie. Jeśli wykupia zupa — dobrze jest wysuszyć nie tylko kuchenkę, ale także brzośnię ściany garnka, przy dalszym gotowaniu nie będzie spadał a garnek się nie przypali. (ino)

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilczak zatrudni

- monterów elektryków do prac konserwacyjnych — pożądaną uprawnienia BHP,
- operatorów elektrowni polowych, kierowców samochodowych, robotników niewykwalifikowanych oraz operatorów na sprzęt budowlany.

Placa według Układu Zbiorowego Budownictwa. K10742

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Ostrowie Wlkp., ul. Nowa nr 2, tel. 221 — zatrudni zaraz:

1) inżynierów, względnie techników branży budowlanej z uprawnieniami lub bez uprawnień, inżynierów, wzgl. techników branży sanitarnej i elektrycznej z uprawnieniami lub bez uprawnień na stanowiska kierowników i techników budowy, wzgl. stanowiska administracyjne w Dziale Produkcji i Technicznym;

2) inżyniera lub technika mechanika do Działu Gł. Mechanika.

Warunki pracy wg umowy zbiorowej pracy w budownictwie. K10838

PRZEDS. ROBÓT KOLEJOWYCH NR 10

w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26

ZAWIADAMIA,

że od dnia 2 listopada 1962 roku

posiada zamiast dotychczasowych numerów telefonicznych indywidualnych, numer zbiorowy

511-91

•Poza tym sekretariat dyrektorów łączy się na numer bezpośredni 500-44.

K10930

Praca

Tapicer naprawia wszelkie tapczany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22899g.

Potrzebna uczennica krajoznawstwa. Poznań, ul. Strzelcka 35 m. 7. 22951g

Przyjmę zaraz dochodzącego emeryta do karmienia owiec (5-6 godzin dziennie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22833g.

Nauka

Tanów szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 22236g

Kursy kierowców na kategorię amatorską — możliwość rozpoczęcia się dnia 12 listopada br. Zapisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Kursów Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7, tel. 14-45. K10899

Kupno

Kupię mały, ręczny młynek do mielenia kości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22889g.

Maszynę do szycia używaną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22814g.

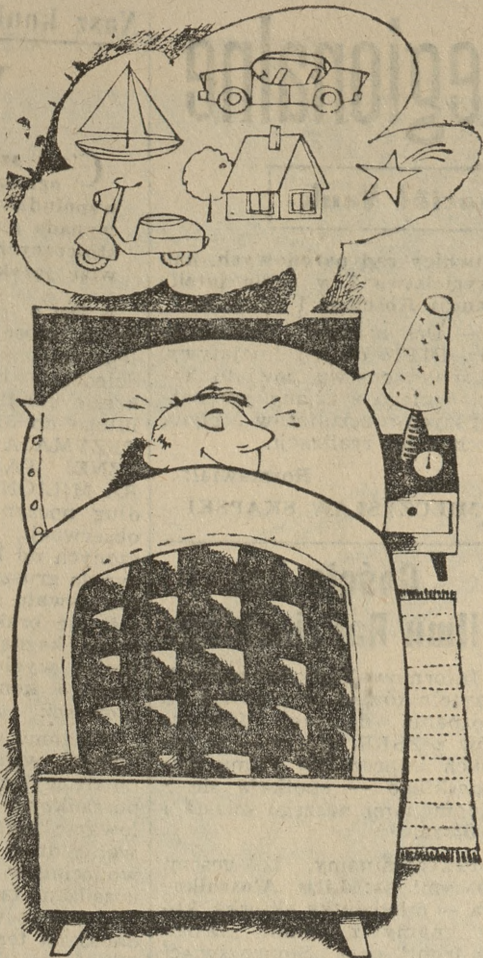
Blachy do pieczenia kupię. Poznań, Ratajczaka 49, piekarnia, tel. 19-00. 22901g

„Octavię” lub „Wartburga” w idealnym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 22975g.

Sprzedaż

Wózki spacerowe głębokie, szklanki i kieliszki ozdobne poleca Lesiński Poznań, Żydowska 33. 21725g

Sprzedam korzystnie nową szafę do garderoby dwudrzwiową, wysoki połysk. Jackowskiego 53 m. 10, tel. 440-70. 23283g



WYGRASZ- SPŁNISZ MARZENIA

KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA

K10884

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód „C-pel-Olimpia” po remoncie. Poznań - Junikowo. Paczkowska 6. 22924g

Pianina markowe okazały się sprzedaje: Magazyn Fortepianów. Poznań, Czerwonej Armii 39. 23213g

Samochód „P-70” 1959 rok, przebieg 22.000 km, w pięknym stanie sprzedam. Cena 56.000. Leszno, Włodarczaka 4. Zgłoszenia w niedzielę. 23105g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”. Poznań, Głogowska 91c m. 11. 22934g

Sprzedam samochód „P-70” combi z radiem w bardzo dobrym stanie. Poznań, Dzierżyńskiego 118/120 (narożnik Sikorskiego). 23169g

Samochód Opel - Super sprzedam. Kościan, ul. Prosta 30. 22935g

Sprzedam szafę 3-drzwiową oraz wózek dziecięcy. Szkolna 15 m. 8, wejście z Jaskółczej. 22939g

Dnia 6 listopada 1962 r. zmarła

Irena Tomczak

pielegniarka dypl.

W Zmarłej tracimy długoletniego, ofiarnego pracownika, serdeczną Koleżankę i aktywnego działacza związkowego.

CZĘŚC JEJ PAMIĘCI!

RADA ZAKŁADOWA P.O.P. DYREKCJA ZAKŁADU LECZNICZO-ZAPOBIEGAWCZEGO PRZY H.C.P.

23218g

Dnia 6. XI. 1962 r. zmarła

Maria Nagler

długoletni, oddany pracownik Technikum Odzieżowego w Poznaniu. W Zmarłej tracimy Koleżankę, która całe swoje życie poświęciła naszej szkole i młodzieży.

DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE, ADMINISTRACJA I KOMITET RODZICIELSKI

TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO W POZNANIU

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. XI. 62 r. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 23271g

ś.†p.

z Lubrańca Dąbskich

Zofia Unrug

PRIMO VOTO REMBOWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. zmarła dnia 7 listopada 1962 r.

O tym zawiadamiają

CORKA, SYNOWA, ZIEĆ, WNUKI I SYN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godzinie 16.00 na cmentarzu na Górczynie.

Dnia 5 listopada 1962 r. zmarł nagle na stanowisku pracy nasz drogi i ceniony Kolega śp.

Antoni Knothe

długoletni, czynny członek naszego stowarzyszenia. W Zmarłym straciliśmy oddanego naszej pracy Kolegę, szlachetnego i prawego Człowieka.

CZĘŚC JEGO PAMIĘCI!

ZAKŁADOWE KOŁO NOT

PRZY F-CE KOSMETYKÓW „LECHIA” W POZNANIU

23221g

W dniu 5 listopada 1962 r. zmarł nagle na posterunku pracy w wieku lat 53. kol.

Antoni Knothe

W Zmarłym straciliśmy wybitnego fachowca — nieodżałowanego kolegę — serdecznego, prawdziwego przyjaciela — wzorowego i sumiennego pracownika naszego Zakładu.

Zegnamy Go z żalem — a szlachetna Jego postać pozostanie zawsze w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 listopada o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

ZALOGA FABRYKI KOSMETYKÓW „LECHIA”

RADA ZAKŁADOWA

P.O.P.

DYREKCJA

K10963

W jednym dniu

wykonuje badania laboratoryjne, rentgenologiczne i EKG

ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH

Spółdzielni Pracy Lekarsko-Specjalistycznej

w Poznaniu ul. 23 Lutego 40 — telefon 96-05

(narożnik ulicy Zamkowej. Dojazd tramwajem nr 6 i 17 do placu Wielkopolskiego).

Pracownia analityczno-biochemiczna wykonuje między innymi:

morfologię krwi, OB, określenie grupy krwi i czynniki Rh, poziomu cukru białka, diastazy, mocznika, elektrolitów we krwi i moczu, określenie poziomu cholesterolu i bilirubiny we krwi, krzywej cukru we krwi, próby czynnościowe wątroby, elektroforezy białkowej surowicy krwi, odczyn Wassermanna we krwi itd. Badanie moczu. Badanie treści żołądkowej i dwunastnicy. Badanie nasienia oraz wszelkie inne badania na zlecenie.

W Poznaniu pobieramy materiał do badania w domu pacjenta na jego życzenie.

Wszelkie informacje: telefon 96-05 w godzinach od 8-20.

Nasz Zakład posiada gabinety lekarskie nast. specjalności: chorób wewnętrznych, chirurgii, ginekologii, leczenie nadzerek, wenerologii, pediatrii, dermatologii, okulistyki i laryngologii. K10777

Lokale

Kulturalny, starszy pan poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22796g.

Kulturalna pani poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego na okres pół roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22822g.

Kupię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, wyłączone w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22832g.

Panią poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22833g.

Zamienię 2 pokoje (duży z kuchnią, samodzielne z przynależnościami, IV ptr., na Łazarzu, na pokój z kuchnią, samodzielne z przynależnościami (najchętniej Łazarz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22838g.

Małżeństwo za mieszkanie da utrzymanie, opiekę starszej samotnej osobie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22858g.

Zamienię z kolejarzem 2½ pokoju, wspólna kuchnia, łazienka, na mieszkanie, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22865g.

Studenta V roku A. M., samotnego przyjmę na pokój za udzielenie korepetycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22873g.

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny w okolicy Poznania lub zamienię na domek w Redzie (woj. gdański). Informacja: Poznań, Pamiątkowa 21 m. 4. 22855g

Kupię ½ wili względnie domek jednorodzinny 4-pokojowy, działka Grunwaldzka, Jezycze. Posiadam 3 obszerne, komfortowe pokoje do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22871g.

Sprzedam 2 działki o łącznej powierzchni 56 arów w Wagrowcu, zadrzewione i opłotowane, wzgl. zamienię na samochód osobowy w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22872g.

Działkę budowlaną zadrzewioną, opłotowaną sprzedam — działka Na ramowice — blisko trolejbusu. Informacja: Poznań, Urbanowska 36B m. 15. 22844g

Zguby

Zgubiono złoty zegarek z bransoletą w niedzielę, dnia 4 bm. Zwrot wynagrodzić. Poznań, Grudzień 52, telefon 547-33. 23253g

5. XI. zginał pies foksiera szorstkowłosy okolicy Wypiańskiego, Jarochowskiego. Zwrot wynagrodzić. Wiadomość Grotta 15 m. 9. 23226g

Zaginal pies bokser praż kowany (suka). Zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Świerczewskiego 18, tel. 45218g.

Zgubiono przepustkę zakładową HCP na nazwisko Jan Knypiński, Rosnowko. 22915g

Różne

Lekarz szuka spiesznie pożyczki 10 tysięcy złotych na dobrych, zabezpieczonych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22843g.

Zamienię polistyrén w płytach kość sionowa na polistyrén granulowany w kolorach pastelowych. Telefon 717-43. 23050g

W pierwszą rocznicę śmierci śp.

Mariana Małachowskiego

adwokata

odbędzie się Msza św. w sobotę, 10 listopada 1962 r. o godz. 7.00 w kościele O.O. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej o czym zawiadamia wszystkich zyczliwych pamięci zmarłego

ZONA

23191g

Przedsiębiorstwo Robót Przemysłowych

Budownictwa Terenowego

W POZNANIU, UL. ŻMIGRODZKA 41/49

posiada do upłynnienia

MATERIAŁY BRANŻY INSTALACYJNEJ, ELEKTROTECHNICZNEJ, METALOWEJ I OGÓLNOBUDOWLANEJ.

Szczegółowa lista materiałowa znajduje się w Dziale Zaopatrzenia, telefony 456-49 i 633-13. K10916

Przetargi — Komunikaty

Powiatowy Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 30 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących maszyn rolniczych:

wiązarka ciągnikowa WC-2

cena wywoławcza 13.750 zł

sieczkarnia siln. z wydm. 3 S-6

cena wywoławcza 7.200 zł

prasa do słomy P. S. 1

cena wywoławcza 6.600 zł

wiązarka ciągnikowa WC-2

cena wywoławcza 17.500 zł

prasa do słomy PS 1

cena wywoławcza 5.830 zł

plug 5-skbowy PZ-5

cena wywoławcza 2.960 zł

plug 5-skbowy PZ-5

cena wywoławcza 2.775 zł

plug 2-skbowy PZ-1

cena wywoławcza 2.100 zł

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, które złożą wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Powiatowego Związku. Przetarg odbędzie się ustnie w dniu 20 listopada br. o godz. 11 w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Będlewo, gromada Stęszew, powiat Poznań. Ogłędzin można dokonać w dniu przetargu od godz. 8. K10904

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „SYNTEZA” w Poznaniu, ul. Michała 69/71 zaprasza do składania ofert na wykonanie montażu wiat magazynowych z elementów prefabrykowanych (prod. „Pozbet”) o powierzchni 340 m². Termin wykonania powyższej inwestycji — do dnia 31 grudnia 1962 r. Oferty należy składać w biurze Spółdzielni w terminie 7-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo wyboru oferty bez podania uzasadnienia. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa upoważnione wraz ze spółdzielniami zaopatrzenia i zbytu. K10964

Dyrekcji i Radzie Zakładowej WZPGR, Dyrekcji PBM PGR Poznań, Współpracownikom Zmarłej, Lokatorom z ul. Ostroga 13, Przyjaciółom i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty oraz za liczny udział w pogrzebie mej najdroższej matki śp.

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

składa SYN z RODZINA

23066g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8-17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-8

Listopad
8
czwartek

Imieniny
Seweryna,
Wiktor

Słońce:
wsch.: g. 6.48
zach.: g. 16.12

Teatr

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Porwanie w Tutiur-
listanie”,
JAROCIN — „Idiotka”.

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: nie-
czynne. Noteć: „Alibi nie wystar-
cza”, CZARNKÓW — „Gdy kobie-
ta zostaje sama”, GNIEZNO —
Lech: „Zmartwychwstanie” (I s.),
Polonia: „Tata, mama, córka
i zięć”, GOSTYN — „Romeo, Julia
i ciemność”, JAROCIN — „Arty-
sta do wszystkiego”, KALISZ —
Kosmos: „9 dni jednego roku”,
Stylowe: „Grzesznicy bez winy”,
Kępno — „Miłość należy cenić”,
KOŁO — „Afrykańska królowa”,
KONIN — Energetyk: „Ballada
o żołnierzu”, Gornik: „Swobod-
ny wiatr”, KOSCIAN — „Samolot
odlatuje o 9”, KROTOSZYN —
„Ludzie na moście”, LESZNO —
„Wczorajszy wróg”, MIEDZY-
CHOD — „Korsarze Pacyfiku” (II
seria), NOWY TOMYSL — „Dwa
panowie N”, OSTROW — Roma:
Ostrzeszów — „Przygody Toma-
ka Sawyera”, Pila — Iskra:
„Rio Bravo”, Milenium: „Sie-
dmiu wspaniałych”, PLESZEW —
„Tygrys na pokładzie”, RAWICZ —
„Aktorka księcia pana”, SŁUP-
CA — „Teresa Raquin”, SREM —
„Śmierć na kłęczkach”, ŚRODA —
„Wyrok”, SZAMOTULY —
„Mandlaże opium”, TRZCIAN-
KA — „Złodziej z Bagdadu”, TU-
REK — „Mieszkanie nr 8”, WA-
GROWIEC — „Fortunella”, WOL-
SZTYN — „Porucznik Jazdy”,
WRZESNIA — „Dama pikowa”.

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka;
7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Z cyklu:
„Odkrycie z Qumran, a pochodzenie
chrześcijaństwa”; 9 — Dla klas
III i IV; 9.20 — Koncert rozryw-
kowy; 10.10 — „Las” pogadanka;
10.20 — Koncert popularny; 11 —
„Zarty i groteski” Juliana Tuwi-
ma; 11.20 — Gra Zespół Melody-
ków; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice
a dziecko”; 12.15 — „Rolinicz kwa-
drans”; 12.45 — „Na swojską nu-
tę”; 13 — Dla klas V, VI i VII;
13.20 — Muzyka baletowa; 14 —
„Niewychowani bohaterzy” frag-
ment opowiadania J. Kurczaba z
tomu pt. „Wojna nie zabija ma-
tek”; 14.30 — Koncert rozrywko-
wy; 15.10 — Postęp w gospodar-
stwie domowym; 15.20 — Utwory
na dwa fortepiany; 15.35 — Co
nam przynosi dwutygodnik „Spie-
wamy i tańczymy” — opracował
Rafał Kukulski; 16.05 — „List z
Polski”; 16.30 — Z życia ZSRR;
— 17.05 — Koncert żywych; 18 —
Reportaż literacki; 18.20 — Aktual-
ności zagraniczne; 18.30 — Kurs
nauki jęz. ang.; 18.55 — Magazyn
naukowy FWN; 19.05 — „Noćny
odpływ” aud. słowno-muzyczna z
utworów Świątobłogosławionego
go; 20.26 — Sport; 20.30 — Sergiusz
Prokofiew: „Opowieść o prawdzi-
wym człowieku” — opera w 3-ch
aktach; 22.33 — Mel. tan.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35
— „Zez” pogadanka dr. Włodzi-
miery Czerwińskiej z cyklu: „Ze-
by widzieć”; 8.50 — Muz. popu-
larna; 9.45 — Kurs nauki jęz.
franc.; 10 — Melodie wiedeńskie;
10.40 — „Próba białych ludzi” —
fragment książki Pierre Boule’a,
przekład Konrada Eberhardta; 11 —
Transmisja I-go etapu IV Międ-
zynarodowego Konkursu Skrzyp-
cowego im. Henryka Wieniaw-
skiego w Poznaniu — 1962 r.; 12.15
— Muzyka ludowa różnych naro-
dów; 12.45 — „Nasze sprawy co-
dzienne”; 13 — Muzyka symfoni-
czna; 13.25 — „Dwie królowe” —
ode. 18 powieści J. Ignacego Kra-
szewskiego; 14.35 — Publicystyka
zagraniczna; 14.45 — Dla dzieci;
15 — Rixner: Uwertura włoska;
15.10 — „Z dzieł muzyki chó-
ralnej”; 15.30 — Dla dzieci; 16.24
— Felieton J. Mańkowskiego pt.
„Poznań z bliska”; 16.35 — IV
Międzynarodowy Konkurs Skrzyp-
cowy im. Henryka Wieniawskie-
go; 17.12 — Aud. aktualna J.
Grzędzińskiego; 17.25 — Koncert
Poznańskiego Piętnastki Radiowej;
18.50 — Uniwersytet Radiowy;
— 19.30 — Rozmowy literackie; 19.45
— Wieczór rozrywkowo-taneczny;
21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół
Jazz — Rockers; 22 — TPR Studio
Współczesne; 22.30 — Muzyka ta-
neczna; 23 — Koncert wieczorny.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 11 — „Język polski”
— dla szkół — kl. V, VI, VII (W-
wa); 11.30 — Przerwa; 16.55 — Pro-
gram dnia (lok.); 17.40 — Film
seryjny: „Przygody Wilhelma
Tella” (lok.); 18.10 — Koncert
muzyki polskiej i radzieckiej (W-
wa); 18.40 — Polska Kroni-
ka Filmowa (W-wa); 18.50 —
Magazyn: „Nie tylko dla pań” —

Kościańskie Studium Regionalne

Inicjatywa Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk

Dzisiaj o godz. 18 nastąpi w Kościanie uroczyste otwar-
cie Studium Regionalnego zorganizowanego przez Po-
znańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Prezydium Powia-
tovej Rady Narodowej w Kościanie i Towarzystwo Miłoś-
ników Ziemi Kościańskiej. Zajęcia Studium zainauguruje
wykład prof. dr. Michała Szanińskiego, przewodniczącego
Komisji Uprawnień Nauki PTPN, pt. „Problematyka
badań regionalnych”.

Na inaugurację zapowiedzie-
li swoje przybycie: rektor U-
niwersytetu im. A. Mickiewi-
czy — prof. dr. Gerard La-
buda, kierownik Wydziału Pro-
pagandy KW PZPR — Jan
Bartkowiak, kurator OSP —
mgr Jan Stoiński, kierowni-
ctwo Komisji Uprawnień
Nauki PTPN. Z wiceprze-
wodniczącej tejże Komisji,
prof. dr. Jerzym Topolskim roz-
mawiamy na temat Studium w
przeddzień jego otwarcia.

— Jak się zrodziła myśl
poprowadzenia takiego Stu-
dium?

— Jest to realizacja jednego
z kierunków utworzonej na
wiosnę tego roku Komisji U-
prawnień Nauki PTPN. Poza
Kościanem uruchomi-
my podobne Studium za parę
tygodni w Szamotułach. I tak
co roku po 2-3 powiaty bę-
dą miały swoje studia. Drugim
kierunkiem pracy Komisji
jest planowane zorganizowa-
nie, prawdopodobnie już w
grudniu br., sesji popularno-
naukowej pod tytułem „Indu-
stryalizacja Wielkopolski”. W
takim temacie da się skupić
wiele dziedzin nauki i stwo-
rzyć możliwość uzyskania syn-
tezy. Sesja będzie dwudniowa,
przygotowuje się na nią
około 12 referatów od historii,
przez ekonomię, rolnictwo, so-
cjologię do medycyny. Potem
nastąpi publikacja materia-
łów sesji. Trzecim zaplanowa-
nym kierunkiem pracy Komis-
ji jest stały cykl pt. „Nauka
a życie”, który zamierzamy
zapoczątkować w Poznaniu
w tych samych dniach tygo-
dnia i tym samym miejscu.
Chodziłoby o to, aby specjali-
ści z poszczególnych dyscy-
plin naukowych przedstawiali
stan badań i perspektywy
swojej dziedziny nauki z pod-
kreśleniem jej społecznej przy-
datności.

— Prosimy o scharakte-
ryzowanie takiego Studium
Regionalnego?

„Technozbyt” dla majsterklepków

Poznań zyskał nową, niezwykle potrzebną placówkę
handlową; przy ul. Ratajczaka otwarto ostatnio Dom
Handlowy „Technozbyt”. Jest to druga w kraju ekspoztura
Łódzkiego Przedsiębiorstwa Zbytu Artykułów Technicz-
nych.

Dzięki „Technozbytowi” na-
sze gospodynie i majsterkowic-
ze będą wreszcie mogli na-
być wiele drobiazgów, które
stanowiąc tzw. „deficytową
masę towarową”, sprzedawa-
ną z rozdzielni, były nie do
kupienia w sklepach detaliz-
nych. W nowym Domu Han-
dlowym klienci znajdą wsze-
lkie resztki, odpady i pół-
surowce: tkaniny techniczne,
tkaniny powlekane gumą,
taśmy pasowe, sznurówki,
sznury i powrozy, worki, ar-
tykuły olejowane (izolatory
telefoniczne), wyroby abze-
-

(W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa);
20 — „Dobranoc” (W-wa); 20.05 —
Film seryjny: „Co dzień ryzyku-
je życie” (lok.); 20.30 — Film
krótkometr. (lok.); 20.45 — Teatr
„Kobra”; „Pensjonat na wzgó-
rze” — Franka Vespera (Poznań
ogóln.).

WARSZAWA: 11 — Dla szkół
— język polski (kl. V, VI, VII).
„Rozbita słońca” — z cyklu: „O
miejscu wśród ludzi”; 11.30 —
Przerwa; 16.55 — Program dnia;
17 — „Klub dzieci, lubiących mu-
zykę” (Budapeszt); 17.40 — „Za-
mek grozy” („Przygody Wilhelma
Tella”); 18.10 — Koncert muzyki
polskiej i radzieckiej: B. Hesse-
Bukowska (fortepian), H. Palulis
(skrzypce), B. Ładysz (śpiew), S.
Szymański (taniec); 18.40 — PKF;
18.55 — „Nie tylko dla pań”; 19.30
— Dziennik Telewizyjny; 20 —
„Dobranoc”; 20.05 — „Młodzi go-
spodarze” — program redakcji
wiejskiej; 20.45 — Teatr „Kobra”
(Poznań); „Pensjonat na wzgó-
rze” — F. Vostera. Adapt. — W.
Kubiczek. Reż. — H. Drygalski.

KATOWICE: 16.45 — „Telewizja
Katowice informuje...”; 17.40 —
„Ostatni grosz” — program publ.
K. Kostrzewy.

— Ma się w nim zawrzeć
problematyka naukowa dane-
go regionu w ramach poszcze-
gólnych dyscyplin. Cykl 10-12
wykładów ma być zaczątkiem
badań i dociekań prowadzo-
nych dalej przez miejscowych
działaczy. Każdy prelegent po-
winien w tym celu przyjeź-
dzać na wykład dość wcześnie
i pozostać po wykładzie, by
nawiązać kontakty, doradzić,
pokierować. Ukoronowaniem
Studium ma być, w perspek-
tywie, monografia danego te-
renu opracowana przez miej-
scowych działaczy pod kie-
runkiem naukowców.

— Jaką tematykę ma Stu-
dium kościańskie?

— Program jest następują-
cy. Doc. dr. Tadeusz Bartko-
wski będzie mówił o problema-
tyce geograficznej regionu,
prof. dr. Zygmunt Czubiński
o problematyce przyrodniczej,
prof. dr. Wojciech Kocka o
archeologii, dr. Zbigniew Wiel-
gosz o problematyce history-
cznej X-XIV wieku, prof. dr.
Włodzimierz Dworaczek bę-
dzie ten temat kontynuował
przedstawiając XV-XVIII
wiek, a prof. dr. Witold Jakób-
czyk wiek XIX-XX. Prof. dr.
Józef Burszta przedstawi pro-
blematykę etnograficzną re-
gionu, dr. Piotr Skubiszew-
ski historię sztuki, doc. dr.
Stanisław Zajchowski pro-
blematykę osadniczą, prof. dr.
Florian Barciński i dr. Bogdan
Gruchman problematykę eko-
nomiczną, mgr Tadeusz Miko-
łajczyk, przewodniczący Prez.
PRN w Kościanie historię
współczesną, mgr Henryk No-
wak problematykę dialektolo-
giczną i doc. dr. Janusz Ziół-
kowski problematykę socjo-
logiczną.

— Kto może być uczestni-
kiem Studium?

— Zasadniczo każdy. Spo-
dziewamy się, że udział we-
zmą przede wszystkim działacze
polityczni i społeczni, pra-

cownicy rad narodowych, nau-
czycielstwo i w ogóle inteli-
gencja Kościana i powiatu.

— Dziękujemy. Gratuluje-
my PTPN cennej inicjatywy,
a społeczeństwu powiatu ko-
ściańskiego życzymy jak naj-
lepszego rezultatu płyną-
cych z jej realizacji.

Rozmawiał:

MIECZYSLAW SKAPSKI

Goście Dni Filmu Radzieckiego

Informowaliśmy już naszych
Czytelników o przyjeździe do
Poznania delegacji filmow-
ców z ZSRR, którzy — w ra-
mach imprez Dni Filmu Ra-
dzieckiego — spotkają się z
kinomanami naszego miasta i
Kalisza.

Przypominamy, iż gośćmi
naszymi są: Lilja Alosznikowa
— młodziutka aktorka, któ-
rą znamy z filmu: „Droga
na front” oraz „Słońce świeci
dla wszystkich” (Obecnie bę-
dziemy mieli okazję zobaczyć
ją w nowej komedii pt. „Tata,
mama, córka i zięć”) Inno-
kenty Smoltonowski — wy-
bitny aktor Teatru Dramatycz-
nego im. Puszkina w Lenin-
gradzie, który widzom kino-
wym znany jest przede wszy-
stkim z filmów: „Idiota”,
„W okopach Stalingradu”,
„Niewysłany list”, „Rok prze-
stępny”, a także z oglądanego
ostatnio „Dziewięć dni jedno-
go roku”, oraz Lew Szejnin
Romanowicz — znany prozaik,
dramaturg i autor scenariu-
szy filmowych.

Dziś tj. 8 bm. o godz. 18,
przed seansem filmu „Tata,
mama, córka i zięć” goście
radzieccy spotkają się z pu-
blicznością poznańską. Drugie
spotkanie nastąpi w klubie
„Od nowa” o godz. 19.

Jutro o godz. 10 filmowców
radzieckich gościć będzie klub
TPP-R, w którym spotkają
się z literatami, aktorami i
dziennikarzami Poznania.

Wieczorem o godz. 19 spot-
kają się z publicznością fil-
mowa Kalisza, w kinie „Kos-
mos”, przed seansem filmu
„Dziewięć dni jednego roku”.
O godz. 18.30 spotkanie to po-
wórtzy się w gronie działaczy
kulturalnych Kalisza. (w)

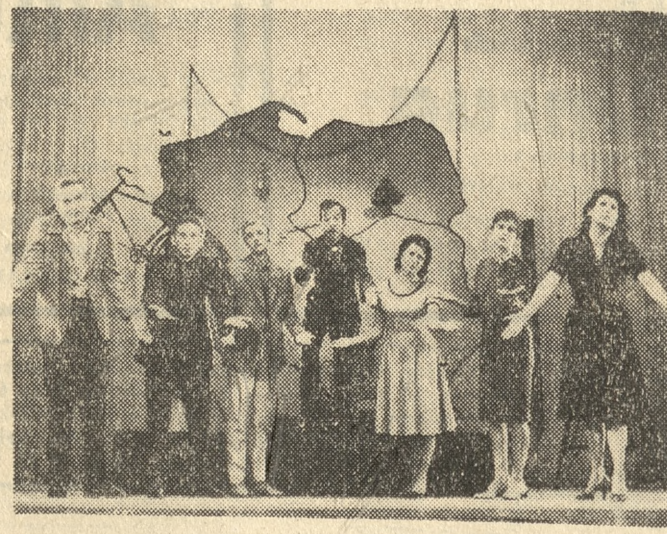
Na Grunwaldzie cykl odczytów historycznych

W okresie jesienno-zimowym
Prezydium DRN Grunwald zorga-
nizuje szereg odczytów na aktual-
ne tematy historyczne.

Pierwszy z nich odbędzie się 8
bm. o godz. 14.30 w sali wykła-
dowej Kliniki Ginekologicznej (ul.
Engla) dla pracowników KD PZPR,
Prezydium DRN oraz Kliniki. Te-
matem odczytu, który wygłosi dr
Ludwik Gomolec, będzie „Udział
Polaków w Wielkiej Rewolucji
Październikowej, a w tym Wiel-
kopolan”.

Ten sam odczyt powtórzony bę-
dzie 9 bm. o godz. 18 w Poznań-
skiej Wytwórni Papierosów (ul.
Wojskowa) dla członków ZBoWiD,
a 11 bm. o godz. 9 w kinie „Woj-
skowe” — dla wojska.

Następne odczyty Prezydium
DRN Grunwald ma zamiar zorga-
nizować na peryferiach dzielnicy.
(a)



Nasz konkurs - higiena na wsi

Wielki finał

Czas szybko mija. Wydaje się, że dopiero niedaw-
no ogłaszaliśmy Wielki Konkurs Higienizacji Wsi, w
współudziale organizacyjnym Prezydium WRN, a tu
wypada pisać o jego końcowej fazie. 296 miejscowości, u-
czestniczących w naszym Konkursie, przygotowuje się —
wiąc językiem sportowców — do finałowej rozgrywki.

A jest o co walczyć. Miejsco-
wości, które wykazały się naj-
lepszymi wynikami prac w
dziedzinie higienizacji w o-
kresie konkursowym (tj. od 3
lutego do 31 grudnia br.) O-
TRZYMAJĄ NAGRODY O ŁA-
CZNEJ WARTOŚCI POŁTO-
RA MILIONA ZŁOTYCH. We
dług poczynionych przez nas
obserwacji, wiele wsi, zgło-
szonych do Konkursu, nie za-
sypało gruszek w popiele. Mi-
mo nawet zajęć, których na
wsi nie brakuje, wykorzysty-
wano każdą okazję dla po-
prawy wyglądu i stanu sani-
tarnego konkursowych miej-
scowości.

Wiadomo nam też, że w nie-
których wsiach nie ogranicza-
no się wyłącznie do prac typu
porządkowo-budowlanego (ma-
lowanie parkanów, porządko-
wanie dróg i ulic, zakładanie
wodociągów i kanalizacji), ale
urządzano także imprezy o cha-
rakterze oświatowym (poga-
danki na temat oświaty sani-
tarnej itp.). Przy okazji pra-
gniemy zaznaczyć, że tego ro-
dzaju działalność, inspirowana
przez lokalne Komitety
Higienizacji, będzie również
brana pod uwagę przy usta-
lanu ostatecznych wyników
Konkursu.

Są jednak takie miejscowo-
ści, które zgłosiły swój udział
w pożytecznej i szlachetnej
rywalizacji, ale poza tą czyn-
nością formalną — niewiele
działały w zakresie poprawy
warunków higieny.

Zakończenie Konkursu już
blisko — 31 GRUDNIA BR —
zaczekamy więc do zakasania
rękawów. W przeciwnym razie
trzeba będzie się bowiem li-
czyć z odpadnięciem z kon-
kurencji. I jeszcze jedno. Kla-
syfikacja końcowa od-
bywać się będzie w

Teatr Kaliski z wizytą w Poznaniu

Państwowy Teatr im. W. Bo-
gusławskiego w Kaliszu podjął
śmiały próbie przeniesie-
nia na scenę znanego bestse-
lleru warszawskiego STS-u
„Oskarżonych” (Siemion i Ja-
nowska), oczywiście z rozpi-
aniem tekstu i piosenek na
7 osób.

Realizację powierzono współ-
autorowi A. Jarockiemu, który
nie tylko bardzo sprawnie
wyreżyserował „Oskarżonych”
ale i stworzył dowcipną sceno-
grafię.

Celny dobór fragmentów
zeznań stanowi niewątpliwie
walor części I, w której nie
ma ani jednego słowa autora.
Autorem jest życie, tekst wzię-
to bowiem z protokołów są-
dowych. Za to II część jest fa-
jerkierem świetnych piosenek.
W sumie gwarantuje 2
godziny dobrej zabawy.

Wykonawcami „Oskarżo-
nych” są aktorzy teatru kalis-
kiego: K. Starzycka, I. Sło-
czyńska, R. Kress, P. Toma-
szewski, T. Olesiński, S. Kwiat-
kowski i M. Borniński.

W Poznaniu odbędą się
cztery przedstawienia w Do-
mu Kultury MO przy ul. Grun-
waldzkiej — w niedzielę, 11
bm., w poniedziałek, wtorek i
środe codziennie o godz. 20.

Na naszym zdjęciu jedna ze
scen zbiorowych. (na)

Fot. — G. Wyszomirski

kilku etapach. W gru-
dniu rozpoczyna pracę komi-
powiatowe, których zadaniem
będzie przedstawienie naj-
lepszych miejscowości — w
nicach danego powiatu —
nagród wojewódzkich. (m)

1500 przedstawienie „Wagabundy”

Scenka literatów i aktorów
„Wagabunda” obchodzi
lada jubileusz — 1500 prze-
stawień. Z tej okazji przy-
gotowano specjalny program,
którym udział wezmą wy-
socy aktorzy, którzy do tej
ry przewinęli się przez scenę
kabaretu. Zobaczymy tam-
tem starych znajomych: M.
Koterbską, L. Wysocką, M.
Bielińskiego, Z. Cybulskiego,
E. Dziewanowskiego, J. Fedor-
wicza, J. Kaplińskiego, B. Bi-
biele, W. Michnikowskiego,
Oskę, J. Przybyłę, M. Wój-
ciechowskiego, M. Zajączkowskiego.
Grają oni instrumentalnie T. Sp-
waka. Reżyseruje Lidia Wy-
socka.

Poznańska „Estrada” zap-
siła „Wagabunde” na prze-
stawienia w dniach 10 i 11
Odbędzie się one w hali MT
nr 16 o godz. 19.30. Impreza
dotkowa w dniu 11 bm. o god-
16 wykupiła dla swych człon-
ków Poznańska Spółdzielnia
Spożywców. Zniżone o 50 proc.
bilety można nabywać w punk-
tach sprzedaży podanych na
afiszach znajdujących się w
sklepach PSS. (na)

Filmowa „Zgaduj-Zgadula”

Dzielnicy Zarząd Towar-
zystwa Przyjaciół Polsko-Ra-
dzieckiej Nowe Miasto wy-
nie z Centralą Wynajmu Fi-
mów oraz Woj. Zarzędem Fi-
organizują podczas „Dni Fi-
mu Radzieckiego” — „Zgaduj-
zgadula”.

Filmowa „Zgaduj — zgadu-
la” odbędzie się w kinie „Ma-
ta” 10 bm. o godz. 20. Po
kończeniu imprezy wyświet-
ni będzie film pt. „Świniaki
i pastuchy”.

Dla finalistów konkursu or-
ganizatorzy przygotowali
ne nagrody (adapter, lamp-
wisząca, teka skórzana, ta-
tówka). Pozostali uczestnicy
„Zgaduj — zgaduli” otrzyma-
ją nagrody pocieszenia.

Ci, którzy pragną wziąć
udział w konkursie powinni
znajomość się z repertua-
kin poznańskich i wydarte-
mi w Kosmosie. (a)

Powodzenie „Miesiąca Oszczędności”

„Miesiąc Oszczędności” prze-
niósł w tym roku znacznie le-
pniejsze wyniki niż w roku ubiegłym.
październiku wpłaty na książecz-
ki PKO wyniosły 163.800 tys. zł.
W tym samym miesiącu ub. wp-
łaty nie przekroczyły 128 tys.
zł.

Przyrost wkładów oszczędno-
wych w październiku br. wy-
niósł 19 mln. zł. i był to
wzrost na koniec miesiąca
Poznania i województwa wy-
niósł 1.536.300 tys. zł. W „Mie-
siącu Oszczędności”, liczba książ-
czek oszczędnościowych PKO
zwiększyła się o 14.800 sztuk (w ub.
w tym samym czasie o 10.200).
W tym samym czasie w wojewód-
stwie, mieszkańcy posiadają 222
książeczek oszczędnościowych
PKO.

Pod koniec września br. prze-
ciętny wkład na 1 mieszkańca
nosił 618 zł i tym samym Poznań
skie zajęło pod tym względem
miejsce w skali krajowej. Książ-
czek oszczędnościowych na 1
mieszkańca przypada natomiast
291 (III miejsce w skali krajowej).

W „Miesiącu Oszczędności”
popularnością większą niż w
szym roku, cieszyła się „Książ-
ka 300”. Deklaracji na konkurs
wpłacono 82.390 w ub. roku —
na sumę 383.216 tys. zł. Najwię-
ciej uczestników w konkursie
uczestników w konkursie zajęło
swoje udział w powiatach
(ponad 30 mln. zł) — Gniezno
z 30 tys. zł) oraz w Ostrowie —
tys. zł. (a)